

Krzywdą i zadośćuczynieniem – indywidualne doświadczenia wojny i okupacji bohaterów reportaży nominowanych i nagrodzonych w konkursie o Polsko-Niemiecką Nagrodę Dziennikarską

PAULINA OLECHOWSKA

Uniwersytet Szczeciński

Streszczenie

Tragiczne doświadczenia wojenne znajdują szerokie odzwierciedlenie w literaturze, ale i w mediach. Krzywdą i zadośćuczynieniem są na stałe wpisane w politykę historyczną i kulturę pamięci Polski i Niemiec. Celem artykułu jest próba konceptualizacji idei krzywdy i zadośćuczynienia w wypowiedziach bohaterów polskich i niemieckich reportaży nominowanych i nagrodzonych w konkursie o Polsko-Niemiecką Nagrodę Dziennikarską. Wybór analizowanych dokumentów prasowych, radiowych i telewizyjnych reportaży jest podyktowany ich wartością/jakością. Cytowane w artykule prace są zróżnicowane tematycznie i znaczeniowo, pomimo to posiadają pewne cechy wspólne. Z pewnością są to materiały opracowane na wysokim poziomie, prezentują bowiem znakomity warsztat dziennikarski. Opowiedziane historie mają pewien uniwersalny charakter. Przedstawione wydarzenia, procesy, zjawiska mogłyby mieć miejsce nie tylko w Polsce czy w Niemczech, ale i w innych częściach świata; nawiązywać nie tylko do doświadczeń drugiej wojny światowej, ale i innych konfliktów wojennych. Jednak jednocześnie prowadzone narracje nie są / nie mogą być wyrwane z kontekstu społeczno-kulturowego, historycznego, gospodarczego czy politycznego obszaru, w którym toczy się ich fabuła. Zachowanie przez dziennikarzy naturalnego, specyficznego dla danego kraju tła powoduje, że polsko-niemiecki dialog jest tak autentyczny.

Słowa-klucze: Polsko-Niemiecka Nagroda Dziennikarska, reportaż/dokument, II wojna światowa, kultura pamięci, krzywda i zadośćuczynienie

Abstract

Injustice and Compensation: Personal War and Occupation Experiences of the Protagonists of Reportages. Nominated and Awarded in the Polish-German Journalism Award Contest

Tragic war experiences are vastly mirrored not only in literature but also in the media. Injustice and compensation have become an inherent part of the historical politics and cultural memory of both Poland and Germany. The aim of the article is an attempt to conceptualise the idea of injustice and compensation in the statements of the protagonists of the Polish and German reportages nominated and awarded in the Polish-German Journalism Award contest. The choice of the analysed press documents, as well as radio and TV reportages, has been dictated by their merit and quality. Even though the works referred to in the paper differ thematically, they have common features. The stories presented in the materials mentioned above are distinguished by their quality and professional execution. Moreover, they share one universal feature as the WWII events, processes and situations they describe could have taken place not only in Poland or Germany but also in other parts of the world. However, these narrations can not be taken out of their social-cultural and historical context, or their economic and political area. It is thanks to the recollection of the natural and country-specific background of those stories which gives the authenticity of the Polish-German dialogue.

Keywords: Polish-German Journalism Award, reportage/documentary, World War II, the culture of memory, injustice and compensation

*Trzeba widzieć i słyszeć świadków.
Trzeba ich widzieć, dopóki trwają dzieje ludzkości.
Jakże inaczej mogłyby być te dzieje zrozumiałe i widziane w prawdzie?¹
[Abp Kazimierz Majdański²]*

Stosunki między Polską i Niemcami zostały ukształtowane przez historię, konfliktową i dramatyczną. W jednej ze swoich publikacji Władysław Bartoszewski pisał: „pamięć i refleksja historyczna muszą towarzyszyć naszym stosunkom”³. Historię tę konstytuują przede wszystkim wydarzenia związane z drugą wojną światową, które obszernie zostały zobrazowane w polskiej i niemieckiej literaturze, jak również w przekazach medialnych obu krajów. Przedmiotem zawartych w artykule rozważań są krzywda i zadośćuczynienie, odzwierciedlone w wybranych polskich i niemieckich, nominowanych i zwycięskich w konkursie o Polsko-Niemiecką Nagrodę Dziennikarską reportażach prasowych, radiowych i telewizyjnych.

Wydarzenia 1989 roku otworzyły możliwości „budowania pojednania polsko-niemieckiego”⁴. Szczególna misja i odpowiedzialność w pielęgnowaniu i pogłębianiu sąsiedzkich stosunków spoczęła na niemieckich przygranicznych krajach związkowych i polskich województwach, pełniących funkcję swego rodzaju budowy pomostów między obu państwami. Pod koniec października 1996 roku rzecznicy ówczesnych polskich województw szczecińskiego, gorzowskiego, zielonogórskiego i jeleniogórskiego wspólnie z rzecznikami rządów Meklemburgii-Pomorza Przedniego, Brandenburgii oraz Saksonii porozumieli się w Dreźnie w sprawie koncepcji powołania do życia Polsko-Niemieckiej Nagrody Dziennikarskiej⁵. Jej zadaniem było: „(...) poszerzanie wzajemnej wiedzy o sobie, okazanie zrozumienia dla trosk sąsiada, przybliżenie dnia powszedniego sąsiada zza miedzy, analiza doświadczeń historycznych i płynących z tego wniosków”⁶. Cele te zamierzano osiągnąć poprzez obszerne wzajemne informowanie się o sobie za pośrednictwem środków masowego przekazu: prasy, radia, telewizji, jak i później

¹ K. Majdański, *Będziecie moimi świadkami*, Szczecin 1987, s. 26.

² Kazimierz Majdański – duchowny; aresztowany w listopadzie 1939 roku; więziony w obozach w Sachsenhausen i Dachau, poddawany doświadczeniom pseudomedycznym; od 1979 roku biskup szczecińsko-kamieński, w 1992 roku papież podniósł go do godności arcybiskupiej; całe swoje życie działał w duchu pojednania i budowy dobrosąsiedzkich stosunków z Niemcami.

³ W. Bartoszewski, *Niezapomniane rozmowy*, [w:] *Polacy i Niemcy pół wieku później: księga pamiątkowa dla Mieczysława Pszona*, red. T. Pięciak, Kraków 1996, s. 200.

⁴ K. Skubiszewski, *Podstawy stosunków polsko-niemieckich*, „Przegląd Powszechny” nr 9/2007, s. 126–138.

⁵ www.polsko-niemiecka-nagroda-dziennikarska.pl/c25,historia.html [dostęp: 30.01.2012].

⁶ *Pierwsza niemiecko-polska nagroda dziennikarzy obwieszczona wszem i wobec*, „Monitor Wojewódzki”, wkładka tematyczna opracowana przez Urząd Wojewódzki w Szczecinie, redagowana przez Marię Bartczak, rzecznika prasowego ówczesnego wojewody szczecińskiego Marka Tałasiewicza, „Głos Szczeciński” z dn. 13 marca 1997.

Internetu. W przyszłym roku konkurs będzie świętował jubileusz 20-lecia – wzięło w nim udział ponad trzy tysiące prac polskich i niemieckich dziennikarzy – historia jest stale obecna w większości materiałów dziennikarskich.

Jednym z głównych paradygmatów historiografii jest pamięć. Niemiecki historyk Jan Assmann⁷ wyodrębnia dwa jej rodzaje: kulturową, czyli tę pochodzącą ze źródeł instytucjonalnych (tutaj państwo określa stałe punkty, które stanowią obszar wspominania), oraz komunikatywną (będącą transmisją wydarzeń niejako z pierwszej ręki)⁸. Siedemdziesiąt lat po wojnie, kiedy odchodzą kolejni jej świadkowie, pamięć kulturowa wypiera tę komunikatywną. Szczególnym świadectwem historycznym są również przekazy medialne, w tym analizowane reportaże, których język i struktura oparte są na indywidualnym doświadczeniu ich bohaterów („indywidualizacja obszaru historii”⁹).

I. KRZYWDA I JEJ WIELOWYMIAROWOŚĆ

Druga wojna światowa i okupacja nie tylko budują czasoprzestrzeń i fabułę większości reportaży historycznych, ale przede wszystkim są doświadczeniem zapisanym w pamięci ich bohaterów¹⁰. Z tym tragicznym okresem związane jest przede wszystkim poczucie nieszczęścia, cierpienia i krzywdy – mające wielowymiarowy charakter. Krzywda może być bowiem wyrządzona świadomie lub nieświadomie; przybrać postać utraty fizycznej, materialnej, moralnej – doznanej w skali indywidualnej (osobistej), grupowej (rodzinnej) lub narodowej; posiadać trwałe lub tymczasowy wymiar; krzywdy mogą być zadośćuczynione lub nierozliczone. To całe spektrum możliwości konceptualizacji krzywdy widoczne jest w zgłoszonych do konkursu o Polsko-Niemiecką Nagrodę Dziennikarską reportażach polskich i niemieckich dziennikarzy – zaś na potrzeby artykułu opisano jedynie wybrane z nich.

W analizowanych dokumentach krzywdy są wyrażone wprost – *expressis verbis* („barbarzyńskie metody hitlerowskie”¹¹) lub domyślnie – bohaterowie ‘rekonstruują’ w swojej pamięci czyny zbrodniarzy wojennych, które następnie nierzadko poddawane są scenicznej ‘obróbce’ przez autorów medialnych przekazów. Niektóre z nich po raz pierwszy odkrywają białe plamy polsko-niemieckiej historii – tak jest w

⁷ J. Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, Warszawa 2008, s. 362.

⁸ Por. K. Ziemer, *Kultura pamięci i wspomnień w Niemczech po drugiej wojnie światowej*, „Athenaeum” nr 28/2011, s. 192; A. Paczkowski, *Nowy europejski pejzaż pamięci*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” nr 106 (04/2013–2014), s. 73.

⁹ M. Zybura (głos w dyskusji), [w:] *Współczesny polski dyskurs publiczny w perspektywie międzykulturowej. Dyskusja panelowa*, red. W. Chłopicki, S. Gajda, Kraków 2008, s. 43.

¹⁰ Por. J. Szydłowska, *Konceptualizacja doświadczenia wojny i okupacji w twórczości reportażowej Krzysztofa Kąkolewskiego*, „Studia Elckie” t. 11/2009, s. 11.

¹¹ C. Borowik, *Niemcy / Deutschland*, PR Lublin, materiał [online:] www.polskieradio.pl/80/4198/Artykul/1325173, Niemcy [laureat w kategorii ‘radio’ z 1998 r.].

przypadku reportażu prasowego Jana Christopha Wiechmanna, który na podstawie wspomnień świadków wydarzeń opisał mało znany w Polsce i Niemczech rozdział wspólnej historii: śmierć tysięcy wschodnioeuropejskich, w tym także polskich, niemowląt, które w czasach narodowego socjalizmu przebywały w niemieckich obozach dla dzieci. Dzięki dziennikarskiemu dochodzeniu świat dowiedział się, że prawdopodobnie ponad 100 tysięcy dzieci polskich i radzieckich robotników przymusowych zmarło w latach 1942/1945¹².

Obok wątków martyrologicznych w reportażach najczęściej jest opisywana krzywda moralna. Dla przykładu jest nią segregacja rasowa, zobrazowana w dokumencie filmowym Jacka Kubiaka i Klaus Salge „Jasnowłosa prowincja: Polska i niemiecki fanatyzm rasowy”¹³. O innym rodzaju krzywdy moralnej – upokorzeniu – mówi Esther Bejarano, bohaterka reportażu filmowego „Dziewczęta z Auschwitz”. Członkini obozowej orkiestry przeżyła obóz dzięki Ottonowi Mollowi, jednemu z największych oprawców Auschwitz:

Miał wilczury, którymi szczuł umierające więźniarki. Psy zagryzały, rozrywały te kobiety na kawałki. Widziałam to nie jeden raz. Wielokrotnie. Ogromnie bałam się tego człowieka. Szczególnie, że to on uratował mi życie. Uważam to za perwersję. Z jednej strony coś takiego z psami, a z drugiej strony chce mi uratować życie, ponieważ jako akordeonistka muszę być w orkiestrze. To jest schizofrenicznie nienormalne (...) ale najgorsze było doświadczenie (...) to psychiczne obciążenie, że ludzie idą do gazu, a my musimy grać – to było nie do zniesienia, to było okropne¹⁴.

Tuż po wojnie „świat był czarno-biały, nikt nie miał wątpliwości, gdzie przebiega linia dzieląca katów od ofiar, zdrajców od bohaterów, zbrodniarzy od męczenników (...) wraz z mijaniem czasu mnożą się pytania i wątpliwości”¹⁵. Po latach Rudolf Tauer, bohater nagrodzonego w 2002 roku cyklu reportaży Beaty Maciejewskiej („Gazeta Wyborcza Wrocław”), wspominając dramat oblężonego Wrocławia (kwiecień–maj 1945 roku), powie: „zło i dobro nie ma narodowości”¹⁶. W pracach zgłoszonych do kolejnych edycji konkursu krzywda nie posiada piętna narodowościowego, gdzie niemieckie wspomnienia przyjmują jedynie perspektywę sprawców, zaś polskie ofiar. Przykładem są przejmujące wspomnienia Mathiasa Schenka, sapera w SS-Sturmbrigade „Dirlewanger” w trakcie Powstania

¹² J.Ch. Wiechmann, *Das verdrängte Verbrechen / Wyparta zbrodnia*, „Stern” z 26 listopada 1998, s. 208–213 [laureat w kategorii ‘prasa’ z 1999 r.].

¹³ J. Kubiak, K. Salge, *Eine blond Provinz: Polen und der deutsche Rassenwahn / Jasnowłosa prowincja: Polska i niemiecki fanatyzm rasowy*, rbb/ARTE, [online:] www.youtube.com/watch?v=BW_KZzbAzQE [laureat w kategorii ‘telewizja’ z 2010 r.].

¹⁴ K. Wołoszyn-Świerk, *Dziewczęta z Auschwitz / Die Mädchen von Auschwitz*, TVP Wrocław, [online:] www.youtube.com/watch?v=SAIQTX3hCQY [nominacja w kategorii ‘telewizja’ z 2011 r.].

¹⁵ A. Wolff-Powęska, *Rok 1945 – koniec i początek*, [w:] *Polacy i Niemcy...*, dz. cyt., s. 207.

¹⁶ B. Maciejewska, *Cisza przed burzą / Ruhe vor dem Sturm*, „Gazeta Wyborcza Wrocław” z dn. 19 maja 2001, s. 8 (jeden z cyklu nagrodzonych materiałów) [laureat w kategorii ‘prasa’ z 2002 r.].

Warszawskiego. Opisując swój udział w walkach od sierpnia do października 1944 roku, wspominał:

Mieliśmy koszmary, krzychałem przez sen. Wtedy towarzysze cucili mnie zimną wodą. „Bubu, du hast ‘den Warschaukoller’ (Bubi, masz warszawski szal) – mówili (...) Wtedy nie mieliśmy pojęcia, że ci zabici nigdy nie umrą, że będą zawsze obok”¹⁷.

Polski historyk Hubert Orłowski zwrócił uwagę, iż deprivacja to przeświadczenie o doznaniu rozmaitych krzywd¹⁸ – doświadczyły jej również kolejne pokolenia następców, którzy biorą odpowiedzialność za poprzedników. Ten tragiczny w dziejach ludzkości okres zachowywany jest w umysłach przez kolejne pokolenia, nagle i niespodziewanie oddziałują one na powojenne biografie. Świadectwem postpamięci jest dokument o Jennifer Teege, wnuczce Amona Götha, komendanta obozu koncentracyjnego w Płaszowie. W psychologicznym reportażu – dotyczącym sfery onirycznej, meandrow pamięci – główna bohaterka zmagają się z demonami przeszłości, przypominając losy podobnych jej potomków nazistów:

Wiele dzieci prominentnych nazistów oscyluje pomiędzy gloryfikacją ojców a bezgraniczną nienawiścią w stosunku do osób, które je spłodziły, nienawiścią, która zazwyczaj kończy się nienawiścią do samych siebie. Wszystkich łączy to, że przeszłość nie chce ich zostawić w spokoju. Córka Heinricha Himmlera była aktywna na scenie neonazistowskiej, syn Rudolfa Heßa próbował przez całe życie rehabilitować swojego ojca. Natomiast Niklas Frank, syn Hansa Franka, namiestnika Hitlera w okupowanej Polsce, po dzień dzisiejszy chodzi ze zdjęciem zwłok w portfelu: jego ojciec ze złamanym karkiem, po tym jak go powieszono za jego zbrodnie. Siostra Niklasa Franka, Brigitte, popełniła samobójstwo w wieku 46 lat – dokładnie tyle samo lat miał jej ojciec, gdy został skazany. Bettina Göring, prawnuczka nazistowskiego szefa sił powietrznych Hermanna Göringa, kazała się wysterylizować, „by nie produkować już więcej takich potworów, żadnych kolejnych Göringów”¹⁹.

Przywoływany w reportażu Niklas Frank jest jednym z bohaterów nominowanego do nagrody dokumentu Petera Hartla „Druga wojna światowa”. To film wyjątkowy, powstały w koprodukcji publicznej telewizji – polskiej TVP i niemieckiej ZDF. Pierwszy raz w dziejach mediów niemieccy i polscy widzowie oglądali równocześnie dokumentalny film o drugiej

¹⁷ A. Kuźniak, W. Nowak, *Mój warszawski szal. Druga strona powstania / Meine Warschaukoller. Die zweite Seite den des Aufstands*, „Gazeta Wyborcza. Duży Format” z dn. 23 sierpnia 2004, s. 4–7, [online:] http://wyborcza.pl/magazyn/1,133160,14366798,Moj_warszawski_szal.html [nominacja w kategorii ‘prasa’ z 2005 r.].

¹⁸ H. Orłowski, *Niepamięć odpominania*, „Borussia” nr 37/2005, s. 129–134.

¹⁹ N. Sellmair, *Mein Großvater hätte mich erschossen! / Mój dziadek by mnie zastrzelił*, „Stern” nr 19/2009, s. 96–104 [laureat w kategorii ‘prasa’ z 2013 r.].

wojnie światowej i niemieckiej okupacji w Polsce. Syn generalnego gubernatora okupowanych ziem polskich większość swego życia spędził na poszukiwaniu znajomych, przyjaciół, podwładnych oraz członków rodziny swojego ojca, aby poznać prawdę o jego życiu. Miażdżącej krytyki poczyniań ojca nie wybaczyła Niklasowi jego matka i rodzeństwo²⁰ – którzy wybrali drogę milczenia.

II. 'ZMOWA MILCZENIA'

O tragicznych wydarzeniach czasu wojny milczą sprawcy i ich ofiary – dla pierwszych 'niedomówienie' jest ucieczką, daje możliwość zapomnienia o wyrządzonej krzywdzie; dla ofiar stanowi fazę przejściową w drodze do przepracowania własnej traumy. Zarówno w przypadku sprawców, jak i ofiar przemilczenie traumatycznych historii odciska się w sposób szczególnie trudny. Doświadczył tego Wilhelm Brasse, fotograf z Auschwitz, którego życie zostało naznaczone tajemnicą, posiadającą moc niszczenia człowieka lub – w przypadku wyjawienia tajemnicy – odbudowania życia na nowo. Brasse zdobył się na połowiczne rozwiązanie, wraz z synem odwiedził obóz, „ale tych najgorszych przeżyć nigdy nie byłem w stanie mu opowiedzieć”²¹ – powiedział po latach. Kolejnym świadectwem długiego procesu osławiania pamięci jest reportaż telewizyjny Jana Błaszковского „Testerka”. Jego bohaterką jest 96-letnia Margot Wölk, 70 lat po wojnie opowiadająca polskiemu reporterowi swoją historię – była jedną z czternastu kętrzyńskich testerek jedzenia przygotowywanego dla Adolfa Hitlera. „Przez dwa i pół roku nie wiedziałam, czy nie będę otruta (...) do dziś mnie męczy, że musiałam mu pomagać”²². 'Zmowa milczenia' dotyczy sprawców i tzw. oprawców tolerujących Hitlera (tzw. „Mitläufer”) – o procesie tym mówi w reportażu Eugeniusz Cezary Król (Instytut Studiów Politycznych PAN):

Niemcy mają taki stan psychiczny, który nazywają 'Verbringung', czyli wypieranie ze świadomości (...) jest to bardzo typowa dla wielu Niemców czynność psychologiczna, która oznacza, że starannie się oczyszcza świadomość z wszelkiego poczucia winy i poczucia współuczestnictwa. Włączając w to różnego rodzaju mechanizmy, tłumaczące, usprawiedliwiające, tworzące pewnego rodzaju iluzję – że ja z tym nie miałem nic wspólnego²³.

²⁰ P. Hartl, *Druga wojna światowa, cz. 2 / Der Zweite Weltkrieg, teil 2*, TVP1, ZDF, materiał w posiadaniu autorki [nominacja w kategorii 'telewizja' z 2015 r.].

²¹ W. Bożek, *Fotograf z Auschwitz / Fotograf aus Auschwitz*, „Gazeta Krakowska” z dn. 17 listopada 2006, s. 20 [nominacja w kategorii 'prasa' z 2007 r.].

²² J. Błaszkowski, *Testerka / Die Testerin*, TVN Gdańsk, [online:]

<http://fakty.tvn24.pl/reportaze,65/testerka-fuhrera-jan-blaszkowski-o-wyjatkowej-osobie-w-otoczeniu-adolfa-hitlera,336675.html> [nominacja w kategorii 'telewizja' z 2014 r.]

²³ Tamże.

Szczególnie trudną drogę dochodzenia do końca procesu milczenia ukazuje reportaż prasowy Agnieszki Hreczuk („Der Tagesspiegel”). Tutaj odkrywającym historię o przeszłości jest Ernst-Wilhelm Stojan, mieszkaniec wyspy Sylt (miasteczko Westerland), w którym przez szesnaście lat funkcję burmistrza pełnił Heinz Reinefarth, generał SS, odpowiedzialny między innymi za zamordowanie w masowych egzekucjach 50 tysięcy mieszkańców Woli podczas Powstania Warszawskiego. „Stojan (...) nie może uwierzyć, że mieszkańcy wyspy Sylt są obojętni wobec przeszłości Reinefartha”²⁴.

Z mitem ‘niedomówienia’ zmagają się nie tylko świadkowie wojny, ale i kolejne pokolenia. Staje się on jedną z przestrzeni uwalniania pamięci i konfliktu pokoleniowego „sprawców i ich dzieci”, kiedy o historii mówi pokolenie nie mające bezpośredniego związku z tragedią drugiej wojny światowej²⁵. Laureatka nagrody z 2013 roku Nikola Sellmair swoją reportażową opowieść o wyzwoleniu Jennifer Teege z mrocznych rodzinnych historii rozpoczyna słowami: „(...) co najbardziej doprowadza do szału, to nie same zbrodnie, a milczenie na ich temat (...) To dotyczy więcej rodzin w Niemczech, niż ludzie myślą”²⁶. W podobny sposób szukają śladów z przeszłości swoich rodzin Gabriela Maciejowska i Uwe von Seltsmann, polsko-niemieckie małżeństwo, autorzy książki „Gabi i Uwe. Mój dziadek zginął w Auschwitz. A mój był esesmanem”, którzy w nominowanym w 2012 roku do nagrody reportażu radiowym podkreślają: „jeżeli sprawcy milczą, ich wnukowie zaczynają mówić”²⁷.

III. RYTUAŁY POKUTY – OPOWIEDZIEĆ PRAWDĘ

W przełamaniu ‘zmony milczenia’ rolę mogą odegrać również media. Swoistego rodzaju śledztwo dziennikarskie, opisujące fenomen „niepamięci” świadków wydarzeń sprzed 70 lat, przeprowadził Adam Zadworny w reportażu „Dziki Zachód Uznam” („Gazeta Wyborcza. Duży Format”). To tekst szczególny, nie tylko odkrywa białe plamy w historii polsko-niemieckich stosunków, ale i łamie stereotyp Niemca-kata. Tutaj oprawcą jest Polak, który w odwecie za krzywdy drugiej wojny światowej dokonuje okrucieństw. Bohaterem dokumentu jest Tadeusz Wojciechowski, autor książki „Na Dzikim Zachodzie”, powieści historyczno-przygodowej opartej na wspomnieniach z pierwszych miesięcy spędzonych na polskiej części wyspy Uznam. Tutaj milczy nie tylko sprawca – jak udowadnia Zadworny,

²⁴ A. Hreczuk, *Der fürchterliche Sylter / Straszny Syltyjczyk*, „Der Tagesspiegel” z dn. 2 sierpnia 2014, [online:] www.tagesspiegel.de/politik/70-jahre-warschauer-aufstand-westerland-und-ex-nazi-buergermeister-reinefarth-der-fuerchterliche-sylter/10282160.html [nominacja w kategorii ‘prasa’ z 2015 r.].

²⁵ R. Traba, *Niemiecka kultura pamięci*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” nr 100/2012, s. 61.

²⁶ N. Sellmair, *Mein Großvater...*, dz. cyt.

²⁷ A. Sekudewicz-Rączaszek, *Miłość, która leczy / Heilende Liebe*, PR Katowice, [online:] www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/501153,Milosc-ktora-leczy-Anna-Sekudewicz [nominacja w kategorii ‘radio’ z 2012 r.].

Wojciechowski w swojej opowieści pominął pewne fakty; milczą również skrzywdzeni ich świadkowie:

Jest jeszcze jeden człowiek, Niemiec, który siedział przy Piastowskiej (...) W niemieckiej prasie przeczytał o śledztwie IPN. Twierdzi, że po tej lekturze wszystko do niego wróciło. Nigdy nie powiedział nawet rodzinie o tym, co przeszedł. Nie chce rozmawiać na ten temat z nikim²⁸.

Odbierając w 2010 roku Polsko-Niemiecką Nagrodę Dziennikarską, autor nagrodzonego reportażu prasowego powiedział: „(...) świadomie położyłem akcent właśnie na tę niemożność, nieumiejętność otwartego opisanie przeszłości, bez którego przecież trudno mówić o dobrych relacjach polsko-niemieckich”²⁹.

Istotną rolę w procesie polsko-niemieckiego pojednania odgrywa zadośćuczynienie, definiowane jako podejmowanie w przestrzeni publicznej aktów przeprosin i prób pokuty za cierpienia wyrządzone w przeszłości. Do dyskursu historycznego Herman Lobby wprowadził pojęcie „rytuałów pokuty”, które należy rozumieć jako pewien rodzaj „neutralizacji konfliktogenego charakteru pamięci trudnej przeszłości przez przyznanie się do winy i symboliczne zadośćuczynienie”³⁰. Akty pokuty mogą przybrać różne formy, mogą być np. materialne lub moralne, jak i wymiary – od indywidualnych po międzynarodowe. Łączy je wszystkie odpowiedzialność za wyrządzone krzywdy. Odpowiedzialność – jak zauważyła Jie-Hyun Lim – w wielu językach świata jest etymologicznie bliska słowu ‘odpowiedzieć’³¹ (również w języku polskim, jak i niemieckim ‘Verantwortung’). Dlatego najczęściej występującą w wielu polskich i niemieckich reportażach formą zadośćuczynienia jest *opowiedzenie prawdy*, będące jedną z możliwości rehabilitacji. Maria Rudzik-Kantonowicz, kolejna bohaterka przywoływanego już dokumentu filmowego „Dziewczęta z Auschwitz”, w swojej relacji opisuje jedną ze scen obozowego infernum:

Jak wychodziłyśmy z tej sauny, to esesmani brali te, które miały bardziej zdefasonowane figury, i kazali im tańczyć, mówiąc – że to taniec czarownic. Jedna z tych młodych

²⁸ A. Zadworny, *Dziki Zachód Uznam / Usedom oder der Wilde Westen*, „Gazeta Wyborcza. Duży Format” z dn. 23 sierpnia 2009, s. 5–7, [online:]

http://wyborcza.pl/duzyformat/1,127291,6948083,Dziki_Zachod__Uznam.html [laureat w kategorii ‘prasa’ z 2010 r.].

²⁹ *Granice, które łączą*, [online:] www.wzp.pl/umwzp/biuro_informacji/p-r-m-a-8687/artykuly.htm, [dostęp: 07.02.2012].

³⁰ B. Korzeniewski, *Przeszłość jako podłoże konfliktów czy most ku pojednaniu?*, „Kultura Współczesna” nr 2/2008, s. 39.

³¹ J.-H. Lim, *Narody-ofiary i ich megalomanie*, „Więź” nr 2/3/2010, s. 32.

kobiet wystąpiła i po niemiecku powiedziała: obyśmy doczekali, aby wasze matki też tak tańczyły przed nami i dowiedziały się, że miały takich synów zbrodniarzy³².

Prawda jest więc wyższą formą uświadomienia wyrządzonych krzywd – występuje ona również w reportażu prasowym „Śpiewać, hitlerówy!” autorstwa Magdaleny Grzebałkowskiej („Gazeta Wyborcza. Duży Format”). Reporterka odtworzyła powojenne wydarzenia w łambinowickim obozie dla Niemców. Tutaj – podobnie jak w reportażu Zadwornego – oprawcą jest Polak, który w odwecie za doznane krzywdy mści się na internowanych Niemcach. Prawda niejako wychodzi na wierzch, poznaje światło dzienne, gdyż przebywające w obozie kobiety:

(...) gołymi rękoma, bez choćby chustek na ustach, zmuszone były do ekshumowania zwłok. Ciała mężczyzn ułożone w kilku warstwach były w stanie rozkładu. Osadzone nurzały ręce w mazi, zapadały się w niej po kolana. Podczas pracy obserwowali je zaproszeni dziennikarze. Tygodnik „Przekrój” w sierpniu 1945 roku zamieścił fotografie Niemek przy ekshumacji. „Cyniczne uśmiechy niedowierzania zastygły na ustach ludności niemieckiej, kiedy zaczęto odkopywać groby. Każda łopata wbita w ziemię natrafia na ciała i szkielety jeńców, zagłodzonych przez niemieckich zbrodniarzy” – podpisali zdjęcia reporterzy³³.

Kolejnym świadectwem *prawdy* jest niemiecki dokument telewizyjny „Bombys nad Polską – Wieluń”, autorstwa Magdaleny Szaniawskiej-Schwabe i Karsten Deventer (ZDF). Informując telewidzów o pierwszym nazistowskim zmasowanym ataku na polską ludność cywilną, narrator informuje o jednym z bohaterów materiału:

Dla Otto Schmidta [pilot sztukasa – dop. P.O.] od zniszczenia Wielunia zaczęła się jego kariera. Zostanie on odznaczony krzyżem rycerskim, co jest nagrodą od nazistowskich Niemiec za ponad 500 nalotów na pozycje wroga. O śmiertelnych skutkach swojego pierwszego nalotu dowiaduje się on jednak dopiero od nas, po 64 latach³⁴.

Kamera telewizyjna pokazuje Schmidta. Prawda wyzwała w nim poczucie wstydu i upokorzenia, mówi:

³² K. Wołoszyn-Świerk, *Dziewczeta...*, dz. cyt.

³³ M. Grzebałkowska, *Śpiewać, hitlerówy! Czy biliśmy tylko za nazizm? / Singen, hitlerówy! Haben wir sie nur wegen ihres Nazismus geschlagen?*, „Gazeta Wyborcza. Duży Format” z dn. 27 listopada 2014, s. 6–9, [online:]

http://wyborcza.pl/duzyformat/1,141587,17029899,Spiewac__hitlerowy__Czy_bilismy_tylko_za_nazizm_.html [laureat w kategorii ‘prasa’ z 2015 r.].

³⁴ M. Szaniawska-Schwabe, K. Deventer, *Bombenterror auf Polen – Wieluń / Bomby nad Polską – Wieluń*, ZDF, materiał w posiadaniu autorki [nominacja w kategorii ‘telewizja’ z 2005 r.].

Nie mogę wymówić się od odpowiedzialności. Wiem, że zabijałem (...) że należę do tych, którzy mają 1000 [pytającym wzrokiem szuka liczby – dop. P.O.] (...) 1200 ludzi, tak powiem, na sumieniu. Ponieważ na pewno były to również bomby z mojego samolotu³⁵.

IV. ZADOŚĆUCZYNIENIE – INSTYTUCJONALNE I INDYWIDUALNE FORMY ODKUPIENIA WIN (NOŚNIKI PAMIĘCI)

Opowiedzenie, zachowanie na różnego rodzaju nośnikach pamięci o zbrodniach i krzywdach – zwiększa prawdopodobieństwo, że się już nigdy nie powtórzą. Dla wspomnianych Jennifer Teege oraz małżeństwa Gabrieli Maciejowskiej i Uwe von Seltmanna formą ich upamiętnienia są powieści³⁶, dające świadectwo uwikłania ich rodzin w narodowosocjalistyczny system. Innym przykładem – jak czytamy w tytule reportażu prasowego, „wyrzutów sumienia Niemców” z powodu niesłusznego skazania na śmierć 16-letniego polskiego robotnika przymusowego – jest utworzenie stowarzyszenia „Verein Walerjan Wróbel”, stawiającego sobie za cel zachowanie w pamięci losów robotników przymusowych w Niemczech, oraz film Rolfa Schübela pt. „Das Heimweh des Walerjan Wrobel” („Tęsknota Waleriana Wróbla”)³⁷. Jeszcze inną symboliczną formą zadośćuczynienia za „zмовę milczenia” mieszkańców wyspy Sylt w sprawie Reinefartha było jednogłośnie przyjęcie przez parlamentarzystów Szlezwika-Holsztynu uchwały, w której wyrażono ubolewanie nad faktem, że zbrodniarz wojenny mógł piastować wysokie funkcje publiczne, prosząc jednocześnie ofiary o wybaczenie. Ponadto na miejskim ratuszu umieszczono tablicę z napisem:

Ponad 150 000 osób zostało zamordowanych, niezliczona jest liczba rannych i maltretowanych mężczyzn, kobiet i dzieci. Heinz Reinefarth, od 1951 do 1963 burmistrz Westerlandu, był jako dowódca grupy bojowej współodpowiedzialny za tę zbrodnię. Zawstydzeni pochylamy się nad ofiarami z nadzieją na pojednanie³⁸.

Wyrazem akceptacji trudnej przeszłości i związanych z nią wspomnień jest także internacjonalizacja obchodów rocznicowych wydarzeń wojny i okupacji. Świadectwem doniosłości takiego upamiętnienia przeszłości jest reportaż radiowy poświęcony wizycie Benedykta XVI w obozie Auschwitz-Birkenau, wyemitowany w Studiu Reportażu PR, pod

³⁵ Tamże.

³⁶ J. Teege, N. Sellmair, *Amon. Mój dziadek by mnie zastrzelił*, Warszawa 2014, ss. 304; U. von Seltmann, *Gabi i Uwe. Mój dziadek zginął w Auschwitz. A mój był esesmanem*, Warszawa 2012, ss. 384.

³⁷ J. Kędracki, *Historia chłopca z Fałkowa, który stał się wyrzutem sumienia Niemców / Die Geschichte eines Jungen aus Fałków, die zur Schmach und Schande von Deutschen geworden ist*, „Gazeta Wyborcza. Kielce” z dn. 4 września 2006, s. 6, [online:] <http://kielce.wyborcza.pl/kielce/1,35255,3593270.html> [materiał nadesłany do konkursu w kategorii ‘prasa’ w 2007 r.].

³⁸ A. Hreczuk, *Der fürchterliche Sylter...*, dz. cyt.

wymownym tytułem „Spiritus flat ubi vult” (Ew. wg Jana, 3, 8 – duch tchnie, kędy chce). Dla jednej z więźniarek obozu, uczestniczek obchodów, obecność głowy Kościoła w Auschwitz ma wymiar symboliczny:

(...) przyjeżdża do tego straszego miejsca, do tego ogromnego cmentarzyska ktoś, kto jest tej narodowości. I będzie się modlił po niemiecku. To jest dla mnie wielki wyrok historii i Boga³⁹.

Pamięć i jej symboliczne instrumentarium może stać się narzędziem i obszarem kontestacji, stojąc w konfrontacji z mechanizmami władzy. Przykładem jest przywoływany reportaż Adama Zadwornego, który poszukuje odpowiedzi na pytania: Dlaczego nie ekshumowano zamordowanych w 1945 roku w Świnoujściu niemieckich cywilów? Dlaczego żaden inny sposób, choćby symboliczny, nie upamiętniono tamtych dramatycznych zajęć? W dokumencie prasowym czytamy:

– Nie ma politycznego klimatu do tej sprawy – tłumaczy Ważna Osoba z IPN. – Zbliża się 70. rocznica wybuchu wojny. A te kości to woda na młyn Eriki Steinbach. My mamy dawać amunicję jej propagandzie? No więc teraz nikt nie jest za tym, żeby kopać (...) – Całe szczęście, że nikt się oficjalnie o postawienie tablicy nie zwrócił (...) [mówi świnoujski samorządowiec – dop. P.O.]. To nie jest nikomu potrzebne. Nasze miasto dynamicznie rozwija się dzięki m.in. niemieckim turystom. Nie potrzebujemy wrzawy wokół tej sprawy⁴⁰.

Pragnienie sprawiedliwości (zadośćuczynienia) przejawia się w różnych indywidualnych formach pomocy adresowanych do ofiar doznanych krzywd. Niemiecki inwestor Theo Schöller, borykający się ze sprzeciwem wobec budowy w Namysłowie (woj. dolnośląskie, 1998 rok) polskiej filii fabryki lodów, poza czynnikami ekonomicznymi tak m.in. motywował swoją decyzję o umieszczeniu fabryki w Polsce: „Należę do tej generacji Niemców, z rąk której zaznaliście wiele biedy, a dziś rozwojem inwestycji i tworzeniem nowych miejsc pracy działamy na rzecz współpracy i partnerstwa”⁴¹ (Barbara Stankiewicz, „Gazeta Wrocławska”).

W kulturze europejskiej istnieje moralny imperatyw pomocy spadkobierców winnych dla spadkobierców ofiar⁴². Swoistą formę odkupienia win swojego ojca przybiera działalność

³⁹ E. Karpacz, M. Skawińska, *Spiritus flat ubi vult*, PR, Studio Reportażu i Dokumentu, [online:] <http://www.polskieradio.pl/80/4198/Artykul/1326855,Spiritus-flat-ubi-vult> [nadesłane do konkursu w kategorii 'radio' w 2007 r.].

⁴⁰ A. Zadworny, *Dziki Zachód ...*, dz. cyt.

⁴¹ B. Stankiewicz, *Lody z bitą pianą / Eis mit Schaum*, „Gazeta Opolska” z dn. 13–19 lutego 1998, s. 6 [laureat w kategorii 'prasa' z 1998 r.].

⁴² J. Holzer, *Zwycięzcy i zwyciężeni... czyli o trudnym polsko-niemieckim bilansie wojny*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” nr 1/czerwiec 1995, s. 16.

berlińskiego artysty Ekeharta Ruthenberga, który od wielu lat odszukuje i dokumentuje zaginione żydowskie cmentarze. Zaczął to robić od momentu, kiedy odkrył, że jego ojciec Martin zajmował się eugeniką rasową: „po tym, czego dowiedziałem się o ojcu, zachorowałem. Potrzebowałem paru lat, żeby to przetrwać i zdystansować się”⁴³ (Robert Ryss, „Rocznik Chojeński. Pismo Historyczno-Społeczne”). Również konfrontacji z przeszłością swoich ojców (żołnierze Wehrmachtu) dokonują bohaterki reportażu telewizyjnego „Po prostu jako człowiek” Doroty Petrus i Bogdana Łęcznara (TVP2, Redakcja Ekumeniczna). Film otwierają przejmujące zdjęcia dzieci obozu w Auschwitz, następnie kamera filmowa przenosi nas we współczesność. Poznajemy m.in. Luise Metzler, działaczkę stowarzyszenia Evangelische Frauen in Deutschland, wolontariuszkę opiekującą się chorymi przebywającymi w dziecięcym szpitalu w Warszawie, zbudowanym ku czci dzieci pomordowanych podczas drugiej wojny światowej. Metzler podkreśla:

Muszę powiedzieć, że mam poczucie winy, sama nie jestem winna, ale mam to poczucie. I dlatego chciałabym coś zrobić, aby stosunki niemiecko-polskie były lepsze, a to uda się wyłącznie poprzez spotkania i poprzez wspólne rozmowy⁴⁴.

O odpokutowaniu win mówi również bohater nagrodzonego w 2007 roku reportażu radiowego Tomasza Sikory (Polskie Radio Wrocław) – Walter Matt, niemiecki policjant kryminalny, który potrzebę zadośćuczynienia ofiarom wojny poczuł, gdy wraz z ojcem odwiedził Polskę:

Wtedy nagle zrozumiałem, widząc mojego ojca i polskiego przyjaciela z Warszawy, jakim symbolicznym schronieniem dla zła był ten niedokończony bunkier [który w Sochaczewie budował jego ojciec – dop. P.O.]. zobaczyłem miliony ofiar, Auschwitz, i tę wielką tragedię humanitaryzmu, której po części winny był nie ktoś obcy, ale mój rodzony ojciec. Poczulem, że teraz do mnie należy zadanie odpokutowania winy. Co zrobić, by z tej ogromnej katastrofy, znów połączyć ludzi. Pomyślałem, że należy zbudować most pojednania⁴⁵.

Symbolicznym spoiwem zblizniającym rany stały się transporty humanitarne organizowane przez Matta do Polski w stanie wojennym. Organizował je w latach

⁴³ R. Ryss, *Dużych cmentarzy nie kocham / Große Friedhöfe liebe ich nicht*, „Rocznik Chojeński. Pismo Historyczno-Społeczne” tom II, s. 252–268, [online:]

www.rocznikchojenski.pl/uploads/images/RCh2.pdf [nominacja w kategorii ‘prasa’ z 2011 r.].

⁴⁴ B. Łęcznar, D. Petrus, *Po prostu jako człowiek / Einfach wie ein Mann*, TVP2, materiał w posiadaniu autorki [nominacja w kategorii ‘telewizja’ z 2015 r.].

⁴⁵ T. Sikora, *Od kaszki dla dzieci do podziemnego radia / Vom Kinderbrei bis zum Untergrundradio*, PR Wrocław, z dn. 20 czerwca 2006 roku, materiał w posiadaniu autorki [laureat w kategorii ‘radio’ z 2007 r.].

osiemdziesiątych również Mathias Schenk, bohater wspomnianego już wywiadu Włodzimierza Nowaka i Angeliki Kuźniak⁴⁶.

V. MEDIALIZACJA PAMIĘCI I ROLA REPORTAŻU

„Przeszłość odzwierciedla się praktycznie w każdym przedmiocie i zjawisku, które trwa do dziś. W konsekwencji nośnikiem pamięci o przeszłości, przynajmniej potencjalnym, jest dosłownie wszystko”⁴⁷. Nośnikiem pamięci może być język, krajobraz, miejsce, obiekt, pomnik, archiwum, biblioteka, sztuka, media itp. Coraz większą rolę w przestrzeni narracyjnej przeszłości odgrywają media – Bartosz Korzeniewski określa ten proces mianem ‘medializacji pamięci’, która w wąskim znaczeniu oznacza rosnący wpływ zapośredniczeń pamięci przez mass media, czyli coraz większy wpływ mass mediów na świadomość społeczną; zaś w znaczeniu szerokim oznacza wpływ wszelkich nośników pamięci (w tym również poza tradycyjnymi mediami, m.in. literatury, muzeów, uroczystości rocznicowych, pomników, fotografii) na obraz przeszłości⁴⁸. Przyczyny fundamentalnej roli mediów w nadawaniu znaczenia przeszłości można dostrzegać w tym, że zapewniają pamięci niezbędne do komunikacji i artykulacji podłoże materialne oraz gwarantują przejście z pamięci autobiograficznej do kolektywnej⁴⁹.

Jeżeli uznamy materiały dziennikarskie poświęcone doświadczeniom drugiej wojny światowej za wytwory ikoniczne – to mogą odgrywać one we współczesnej kulturze coraz większą rolę w zakresie wyobrażenia o przeszłości. Dokumenty poświęcone historii strukturalizują bowiem przestrzeń przeszłości – formułując pamięć o tym, co minione. Stają się jednym z elementów polityki historycznej, częścią działań kształtujących stosunek obydwu społeczeństw do przeszłości, jak i wpływają na stan polsko-niemieckich stosunków (przykładem jest choćby dyskusja towarzysząca emisji niemieckiego serialu „Nasze matki, nasi ojcowie”). Kształt pamięci o wydarzeniach historycznych w dużej mierze zależy od współczesnych interpretacji, gdyż obrazy medialne dotyczące przeszłości są świadectwem nie tylko tego, jak wyglądała przeszłość, ale i świadectwem tego, jak jest ona widziana współcześnie. Wpływ na nią mają również „ślady pamięci świata nadawców przekazów (...) wpływające na sposób postrzegania tej przeszłości przez odbiorców, tworząc istotną część

⁴⁶ A. Kuźniak, W. Nowak, *Mój warszawski szal...*, dz. cyt.

⁴⁷ M. Kula, *Nośniki pamięci historycznej*, Warszawa 2002, s. 7–8.

⁴⁸ B. Korzeniewski, *Medializacja i mediatyzacja pamięci – nośniki pamięci i ich rola w kształtowaniu pamięci przeszłości*, „Kultura Współczesna” nr 3/2007, s. 9.

⁴⁹ Astrid Erll wskazuje trzy funkcje mediów pamięci zbiorowej: magazynowania treści pamięci zbiorowej; jej cyrkulacji oraz wywoływania – pobudzania pamięci do jej określonej wizji. Źródło: A. Erll, *Literatura jako medium pamięci zbiorowej*, [w:] *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. M. Saryusz-Wolska, Kraków 2009, s. 219.

rzeczywistości medialnej lub szerzej kultury medialnej, specyficznej dla danego społeczeństwa”⁵⁰.

Na selekcję tematów i sposób przedstawiania zaszłości historycznych wpływ mają sami dziennikarze, funkcjonujący w pewnych specyficznych dla danego systemu medialnego uwarunkowaniach. Generalnie można stwierdzić, iż w zakresie tematyki – większość zgłoszonych do konkursu o Polsko-Niemiecką Nagrodę Dziennikarską materiałów wydaje się podkreślać, iż odmienna wspólnota doświadczeń („w przeszłości naszych krajów było wiele wydarzeń, które sprawiły, że bariera w realizacji wspólnego opisu historii polsko-niemieckiej wydaje się być nie do pokonania”⁵¹) nie musi stać się przeszkodą uniemożliwiającą rozwój procesów międzykulturowej komunikacji. Jak podkreśla Anna Wolff-Powęska, ten trud „stworzenia z historii ważnej agory wymiany myśli”⁵² powoduje, że dziennikarze obydwu krajów stają się ważnymi ambasadorami dialogu.

W zakresie formy – zarówno dla polskich, jak i niemieckich dziennikarzy – reportaż wydaje się być najdogodniejszym sposobem magazynowania treści historycznej pamięci. W polskim i niemieckim odbiorze przekazów medialnych manifestuje on związek z prawdą, autor lub bohaterowie dokumentu są nierzadko świadkami opisywanej rzeczywistości (Krzysztof Kąkolewski reportaż nazwał „dokumentem czasu”, „protokołem życia”⁵³). Obok dokumentaryzmu istotną cechą reportażu jest współprzeżywalność ludzkich losów⁵⁴ – widoczna jest personalizacja przeszłości. Ta silna więź przekazów medialnych z biografią wynika z faktu, iż przeżycia z lat wojny muszą być przetworzone w doświadczenie, to z kolei przetransformowane w intersubiektywnie czytelne tworzywo, umieszczone na jakimś nośniku⁵⁵. Należy jednak podkreślić, że postrzeganie historii z perspektywy indywidualnych doświadczeń, eksponowanie wybranych, posiadających niewielką moc wyjaśniania fragmentów z życia bohaterów (czego przykładem jest cytowany dokument filmowy „Testerka”), jak i koncentracja na samej rekonstrukcji faktów – mogą stać w sprzeczności z przedstawianiem zdarzeń jako skomplikowanych procesów historycznych (jak to miało

⁵⁰ B. Ociepka, *Pamięć mediów*, „Przegląd Zachodni” nr 1/2007, s. 45.

⁵¹ J. Brakowski, *O odpowiedzialnym kształtowaniu wspólnej historii*, „Myśl.pl” nr 13/2009, s. 25.

⁵² A. Wolff-Powęska, *Niemiecka agresja i okupacja w zbiorowej pamięci Polaków*, „Przegląd Politologiczny” nr 2/2009, s. 58.

⁵³ K. Wolny, *Reportaż – prawda czy fikcja?*, [w:] *Reportaż. Wybór tekstów z teorii gatunku*, (wybór i opracowanie) Kazimierz Wolny, Kraków 1992, s. 31.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ A. Zieniewicz, *Autoryzowanie historii. Doświadczenia i zapis w drugiej połowie XX wieku*, [w:] *Teraźniejszość i pamięć przeszłości. Rozumienie historii w literaturze polskiej XX i XXI wieku*, (red.) H. Gosk, A. Zieniewicz, Warszawa 2006, s. 102.

miejsce w przypadku filmu „Jasnowłosa prowincja: Polska i niemiecki fanatyzm rasowy”), ponieważ nie pada pytanie o przyczyny, a nadmiernie podkreśla się skutki⁵⁶.

Forma przekazu rzutuje również na jej odbiór – reportaż jest gatunkiem dającym autorom różne obszary konceptualizacji przeszłości, zapewnia to polskim i niemieckim reporterom wyjątkową możliwość nowych rekonstrukcji obrazów przeszłości, stając się tym samym obszarem konfrontacji pamięci narodowych. Dziennikarze z obydwu krajów mogą przecież przedstawiać tę samą historię z różnych punktów widzenia, każda perspektywa prezentacji historycznych wydarzeń może – choć nie musi – kończyć się uznaniem racji współtrocimowcy. Reportaż daje więc możliwość swoistego rodzaju synchronizacji ‘wspólnej historii’, opartej na wspomnieniach bez upiększeń, lecz w poszukiwaniu powięzań⁵⁷.

⁵⁶ Por. A. Wolff-Powęska, *Pamięć, brzemię i uwolnienie. Niemcy wobec nazistowskiej przeszłości (1945–2010)*, Poznań 2011, s. 75–76.

⁵⁷ A. Hofmann, D. Hofmann, *Polacy i Niemcy – dialog wspomnień*, „Zeszyty Niemcoznawcze” z. 2/2006, s. 125.

Literatura

1. Assmann J., *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, Warszawa 2008.
2. Bartoszewski W., *Niezapomniane rozmowy*, [w:] *Polacy i Niemcy pół wieku później: księga pamiątkowa dla Mieczysława Pszona*, red. T. Pięciak, Kraków 1996.
3. Brakowski J., *O odpowiedzialnym kształtowaniu wspólnej historii*, „Myśl.pl” nr 13/2009.
4. Erll A., *Literatura jako medium pamięci zbiorowej*, [w:] *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. M. Saryusz-Wolska, Kraków 2009.
5. *Granice, które łączą*, [online :] www.wzp.pl/umwzp/biuro_informacji/p-r-m-a-8687/artykuly.htm, [dostęp: 07.02.2012].
6. Hofmann A., Hofmann D., *Polacy i Niemcy – dialog wspomnień*, „Zeszyty Niemcoznawcze” z. 2/2006.
7. Holzer J., *Zwycięzcy i zwyciężeni... czyli o trudnym polsko-niemieckim bilansie wojny*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” nr 1/czerwiec 1995.
8. Korzeniewski B., *Medializacja i mediatyzacja pamięci – nośniki pamięci i ich rola w kształtowaniu pamięci przeszłości*, „Kultura Współczesna” nr 3/2007.
9. Korzeniewski B., *Przeszłość jako podłoże konfliktów czy most ku pojednaniu?*, „Kultura Współczesna” nr 2/2008.
10. Kula M., *Nośniki pamięci historycznej*, Warszawa 2002.
11. Lim J.-H., *Narody-ofiary i ich megalomanie*, „Więź” nr 2/3/2010.
12. Majdański K., *Będziecie moimi świadkami*, Szczecin 1987.
13. Ociepka B., *Pamięć mediów*, „Przegląd Zachodni” nr 1/2007.
14. Orłowski H., *Niepamięć odpominania*, „Borussia” nr 37/2005.
15. Paczkowski A., *Nowy europejski pejzaż pamięci*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” nr 106 (04/2013–2014).
16. Szydłowska J., *Konceptualizacja doświadczenia wojny i okupacji w twórczości reportażowej Krzysztofa Kąkolewskiego*, „Studia Łęckie” t. 11/2009.
17. Traba R., *Niemiecka kultura pamięci*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” nr 100/2012.
18. Wolff-Powęska A., *Niemiecka agresja i okupacja w zbiorowej pamięci Polaków*, „Przegląd Politologiczny” nr 2/2009.
19. Wolff-Powęska A., *Pamięć, brzemień i uwolnienie. Niemcy wobec nazistowskiej przeszłości (1945-2010)*, Poznań 2011.
20. Wolff-Powęska A., *Rok 1945 – koniec i początek*, [w:] *Polacy i Niemcy pół wieku później: księga pamiątkowa dla Mieczysława Pszona*, red. T. Pięciak, Kraków 1996.
21. Wolny K., *Reportaż – prawda czy fikcja?*, [w:] *Reportaż. Wybór tekstów z teorii gatunku*, (wybór i opracowanie) Kazimierz Wolny, Kraków 1992.
22. Ziemer K., *Kultura pamięci i wspomnień w Niemczech po drugiej wojnie światowej*, „Athenaeum” nr 28/2011.

23. Zieniewicz A., *Autoryzowanie historii. Doświadczenia i zapis w drugiej połowie XX wieku*, [w:] *Teraźniejszość i pamięć przeszłości. Rozumienie historii w literaturze polskiej XX i XXI wieku*, red. H. Gosk, A. Zieniewicz, Warszawa 2006.
24. Zybura M. (głos w dyskusji), [w:] *Współczesny polski dyskurs publiczny w perspektywie międzykulturowej. Dyskusja panelowa*, (red.) W. Chłopicki, S. Gajda, Kraków 2008.
25. Błaszczkowski J., *Testerka / Die Testerin*, TVN Gdańsk, [online :] <http://fakty.tvn24.pl/reportaze,65/testerka-fuhrera-jan-blaszkowski-o-wyjatkowej-osobie-w-otoczeniu-adolfa-hitlera,336675.html> [nominacja w kategorii 'telewizja' z 2014 r.]
26. Borowik C., *Niemcy / Deutschland*, PR Lublin, [online :] www.polskieradio.pl/80/4198/Artykul/1325173,Niemcy [laureat w kategorii 'radio' z 1998 r.].
27. Bożek W., *Fotograf z Auschwitz / Fotograf aus Auschwitz*, „Gazeta Krakowska” z dn. 17 listopada 2006 [nominacja w kategorii 'prasa' z 2007 r.].
28. Grzebałkowska M., *Śpiewać, hitlerówy! Czy biliśmy tylko za nazizm? / Singen, hitlerówy! Haben wir sie nur wegen ihres Nazismus geschlagen?*, „Gazeta Wyborcza. Duży Format” z dn. 27 listopada 2014, [online :] http://wyborcza.pl/duzyformat/1,141587,17029899,Spiewac__hitlerowy__Czy_bilismy_tylko_za_nazizm_.html [laureat w kategorii 'prasa' z 2015 r.].
29. Hartl P., *Druga wojna światowa, cz. 2 / Der Zweite Weltkrieg teil. 2*, TVP1, ZDF, materiał w posiadaniu autorki [nominacja w kategorii 'telewizja' z 2015 r.].
30. Hreczuk A., *Der fürchterliche Sylter / Straszny Syltyjczyk*, „Der Tagesspiegel”, z dn. 2 sierpnia 2014, [online :] www.tagesspiegel.de/politik/70-jahre-warschauer-aufstand-westerland-und-ex-nazi-buergermeister-reinefarth-der-fuerchterliche-sylter/10282160.html [nominacja w kategorii 'prasa' z 2015 r.].
31. Karpacz E., Skawińska M., *Spiritus flat ubi vult*, PR Studio Reportażu i Dokumentu, [online :] <http://www.polskieradio.pl/80/4198/Artykul/1326855,Spiritus-flat-ubi-vult> [nadesłana do konkursu w kategorii 'radio' w 2007 r.].
32. Kędracki J., *Historia chłopca z Fałkowa, który stał się wyrzutem sumienia Niemców / Die Geschichte eines Jungen aus Fałków, die zur Schmach und Schande von Deutschen geworden ist*, „Gazeta Wyborcza. Kielce” z dn. 4 września 2006, s. 6, [online :] <http://kielce.wyborcza.pl/kielce/1,35255,3593270.html> [materiał nadesłany do konkursu w kategorii 'prasa' w 2007 r.].
33. Kubiak J., Salge K., *Eine blond Provinz: Polen und der deutsche Rassenwahn / Jasnowłosa prowincja: Polska i niemiecki fanatyzm rasowy*, rbb/ARTE, [online :] www.youtube.com/watch?v=BW_KZzbAzQE [laureat w kategorii 'telewizja' z 2010 r.].
34. Kuźniak A., Nowak W., *Mój warszawski szal. Druga strona powstania / Meine Warschaukoller. Die zweite Seite des Aufstands*, „Gazeta Wyborcza. Duży Format” z dn. 23 sierpnia 2004, [online :] http://wyborcza.pl/magazyn/1,133160,14366798,Moj_warszawski_szal.html [nominacja w kategorii 'prasa' z 2005 r.].

35. Łęcznar B., Petrus D., *Po prostu jako człowiek / Einfach wie ein Mann*, TVP2, materiał w posiadaniu autorki [nominacja w kategorii 'telewizja' z 2015 r.].
36. Maciejewska B., *Cisza przed burzą / Ruhe vor dem Sturm*, „Gazeta Wyborcza Wrocław” z dn. 19 maja 2001 (jeden z cyklu nagrodzonych materiałów) [laureat w kategorii 'prasa' z 2002 r.].
37. Ryss R., *Dużych cmentarzy nie kocham / Große Friedhöfe liebe ich nicht*, „Rocznik Chojeński. Pismo Historyczno-Społeczne” tom II, [online :] www.rocznikchojenski.pl/uploads/images/RCh2.pdf [nominacja w kategorii 'prasa' z 2011 r.].
38. Sekudewicz-Rączaszek A., *Miłość, która leczy / Heilende Liebe*, PR Katowice, [online :] www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/501153,Milosc-ktora-leczy-Anna-Sekudewicz [nominacja w kategorii 'radio' z 2012 r.].
39. Sellmair N., *Mein Großvater hätte mich erschossen! / Mój dziadek by mnie zastrzelił*, „Stern” nr 19/2009 [laureat w kategorii 'prasa' z 2013 r.].
40. Sikora T., *Od kaszki dla dzieci do podziemnego radia / Vom Kinderbrei bis zum Untergrundradio*, PR Wrocław, z dn. 20 czerwca 2006 roku, materiał w posiadaniu autorki [laureat w kategorii 'radio' z 2007 r.].
41. Stankiewicz B., *Lody z bitą pianą / Eis mit Schaum*, „Gazeta Opolska” z dn. 13–19 lutego 1998 [laureat w kategorii 'prasa' z 1998 r.].
42. Szaniawska-Schwabe M., Deventer K., *Bombenterror auf Polen – Wieluń / Bomby nad Polską – Wieluń*, ZDF, materiał w posiadaniu autorki [nominacja w kategorii 'telewizja' z 2005 r.].
43. Wiechmann J.Ch., *Das verdrängte Verbrechen / Wyparta zbrodnia*, „Stern” z 26 listopada 1998 [laureat w kategorii 'prasa' z 1999 r.].
44. Wołoszyn-Świerk K., *Dziewczęta z Auschwitz / Die Mädchen von Auschwitz*, TVP Wrocław, [online :] www.youtube.com/watch?v=SAIQTX3hCQY [nominacja w kategorii 'telewizja' z 2011 r.].
45. Zadworny A., *Dziki Zachód Uznam / Usedom oder der Wilde Westen*, „Gazeta Wyborcza. Duży Format z dn. 23 sierpnia 2009, [online :] http://wyborcza.pl/duzyformat/1,127291,6948083,Dziki_Zachod__Uznam.html [laureat w kategorii 'prasa' z 2010 r.].